



Sygn. akt II KS 5/20

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Paweł Wiliński

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

w sprawie **K. C.**,

oskarżonego o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 maja 2020 r.,

skargi prokuratora Prokuratury Rejonowej w C.,

na wyrok Sądu Okręgowego w P.,

z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt V Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...),

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w  
postępowaniu odwoławczym.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 22 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego K. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1). Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1

k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby (pkt 2). Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby (pkt 3) oraz obciążył go kosztami postępowania (pkt 4).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w uznaniu winy oskarżonego w oparciu o materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, który przy prawidłowej ocenie nie dawał podstaw do uznania winy oskarżonego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w C. do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt V Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w C. do ponownego rozpoznania. Podstawą uchylenia przedmiotowego wyroku była stwierdzona z urzędu okoliczność, że Sąd Rejonowy nie poczynił ustaleń w zakresie tego, czy czyn, którego dotyczy prowadzone przeciwko oskarżonemu K. C. postępowanie w Sądzie Rejonowym w C. o sygn. akt II K (...), zakwalifikowany jako przestępstwo skarbowe z art. 56 § 2 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. i art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., jest tożsamy z czynem stanowiącym przedmiot niniejszego postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien ustalić, czy czyny objęte niniejszym postępowaniem oraz postępowaniem w sprawie o sygn. akt II K (...), są tożsame. Sąd odwoławczy wskazał na potrzebę zobowiązania przez Sąd Rejonowy w C. w toku postępowania o sygn. II K (...) oskarżyciela publicznego do opisania numerów nierzetelnych faktur VAT RR, którymi posługiwał się oskarżony, a następnie wykorzystania tych ustaleń w toku przedmiotowego postępowania. Ponadto Sąd ten stwierdził, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy wziąć pod uwagę to, że czyn zarzucony w przedmiotowym postępowaniu jako jeden czyn ciągły, jest tylko jednym z elementów czynu objętego postępowaniem w sprawie II K (...). Sąd Okręgowy wskazał też na konieczność

ustalenia momentu wszczęcia postępowania, którym w postępowaniu *in personam*, jest moment ogłoszenia zarzutu. Fakt ten sąd I instancji ma z kolei uwzględnić ustalając, które z postępowań zostało „wcześniej wszczęte”, czy postępowanie w sprawie o sygn. II K (...), czy w sprawie o sygn. II K (...).

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez prokuratora skargą wniesioną na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k., w całości na niekorzyść oskarżonego K. C. . Skarżący zarzucił w niej „rażącą obrazę prawa na skutek błędnego uznania, że zachodzi jedna z podstaw wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, w sytuacji, gdy wskazany przez sąd odwoławczy dowód w postaci zapoznania się z aktami sprawy o sygn. II K (...) powinien być przeprowadzony przez sąd odwoławczy i nie skutkuje ponownym przeprowadzeniem przewodu sądowego w całości”. Autor skargi wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga prokuratora jest zasadna.

Ustawodawca przewidział bardzo wąski katalog przesłanek uchylenia wyroku sądu I instancji przez sąd odwoławczy. Dodatkowo, wprowadzając instytucję skargi na wyrok sądu odwoławczego dał wyraz temu, że w obecnie obowiązującym modelu postępowania odwoławczego regułą jest orzekanie reformatoryjne lub utrzymanie wyroku w mocy. Natomiast jego uchylenie może nastąpić jedynie, *verba legis*, „wyłącznie” w przypadkach określonych w art. 437 § 2 in fine k.p.k. W rozpatrywanej sprawie uchylenie wyroku mogło mieć miejsce jedynie w razie stwierdzenia potrzeby ponownego przeprowadzenia całego przewodu sądowego lub ustalenia, że zaszła bezwzględna przyczyna uchylenia orzeczenia wymieniona w art. 439 § 1 k.p.k. Z oczywistych względów nie wchodziła w grę przesłanka wydania wyroku kasatoryjnego wynikająca z treści art. 454 § 1 k.p.k.

Przed przystąpieniem do wskazania, dlaczego żadna z przesłanek uchylenia wyroku w tej sprawie nie zachodziła, trzeba jeszcze przypomnieć, co jest przedmiotem oceny Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę. Sąd Najwyższy nie może zastąpić Sądu odwoławczego w rozpoznaniu apelacji, czy też korygować to

rozpoznanie. Takie orzekanie byłoby wyjściem poza wąsko zdefiniowany zakres kognicji Sądu Najwyższego w procedurze skargowej. Kognicja ta obejmuje jedynie zbadanie, czy sąd odwoławczy uchylił wyrok w powodu zaistnienia jednej z przesłanek wymienionych w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. Oznacza to zbadanie, czy taka przesłanka została wskazana w uzasadnieniu wyroku tego sądu, a ponadto czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23).

Przechodząc już do analizy okoliczności rozpoznawanej sprawy trzeba odnotować, że Sąd Okręgowy w P. nie stwierdził zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Słusznie bowiem wskazał, że nie stanowi bezwzględnego powodu uchylenia orzeczenia stan zawisłości sporu, stanowiący negatywną przesłankę prowadzenia postępowania karnego, zdefiniowaną w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

W formularzu uzasadnienia zaskarżonego skargą wyroku w rubryce 5.3.1. „Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia” wskazano art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Sąd Odwoławczy wyjaśnił, że „Przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nastąpiło z uwagi, iż w przypadku uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania przez sąd odwoławczy, sprawa oskarżonego o ten sam czyn zostałaby prawomocnie zakończona, w sytuacji gdy czyn ten jest jednym z elementów czynu co do którego toczy się wobec oskarżonego inne postępowanie. Umorzenie postępowania przez sąd odwoławczy spowodowałoby stan powagi rzeczy osądzonej”. Ani w tym punkcie formularza uzasadnienia, ani w żadnym innym jego miejscu nie wskazano na potrzebę ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Lektura uzasadnienia prowadzi natomiast do wniosku, że Sąd odwoławczy z jednej strony dostrzega możliwość uznania czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji za tożsamy z czynem, którego dotyczy inne prowadzone równolegle postępowanie sądowe. Z drugiej strony Sąd ten wskazuje, że czyn przypisany w tej sprawie stanowi tylko element czynu stanowiącego przedmiot równoległego postępowania. Dalej, z zaleceń skierowanych do Sądu, który ma ponownie rozpoznawać tę sprawę wynika, że powinien on najpierw ustalić, które z tych równolegle

prowadzonych postępowań zostało wszczęte wcześniej. Skoro ma to być dopiero przedmiotem ustaleń w ponownie prowadzonym postępowaniu, to znaczy, że tego ustalenia nie dokonał samodzielnie Sąd Okręgowy, pomimo dysponowania aktem oskarżenia wniesionym w sprawie II K (...) (wynika to z punktu 2.1.1. formularza uzasadnienia).

Z punktu 5.3.2. formularza uzasadnienia wynika, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ma wziąć pod uwagę, że toczy się równoległe postępowanie sądowe w sprawie o sygnaturze II K (...) i ma ono szerszy zakres czasowy i przedmiotowy niż czyn ciągły stanowiący przedmiot osądu w niniejszej sprawie. Ponadto Sąd I instancji ma „ustalić moment wszczęcia postępowania, którym w postępowaniu *in personam*, jest moment ogłoszenia zarzutu” oraz „Fakt ten należy uwzględnić ustalając, które z postępowań zostało wcześniej wszczęte, czy postępowanie karno-skarbowe w sprawie II K (...), czy w sprawie niniejszej (art. 17 § 1 pkt 7 k.k.” (zapewne chodziło o art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. – uzupełnienie Sądu Najwyższego).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że wyrok Sądu I instancji został uchylony, gdyż Sąd Okręgowy dostrzegł możliwość zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Nie ustalił jednak, czy ona rzeczywiście zachodzi, bowiem nie zbadał, które z postępowań prowadzonych równoległe zostało wszczęte wcześniej w fazie *in personam*. Ponadto Sąd ten uznał, że nawet gdyby ustalił, iż czyn objęty zaskarżonym wyrokiem w całości stanowi element czynu, co do którego toczy się wobec oskarżonego równoległe postępowanie, to nie mógłby samodzielnie uchylić wyroku i umorzyć postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., bowiem skutkowałoby to „stanem powagi rzeczy osądzonej” w zakresie czynu objętego niniejszym postępowaniem (punkt 3 formularza uzasadnienia).

Z powyższego jednoznacznie wynika, że Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu I instancji z naruszeniem art. 437 § 2 k.p.k., na co słusznie wskazał prokurator w swojej skardze. Nie było bowiem żadnych przeszkód, aby Sąd Okręgowy samodzielnie ocenił, czy przedmiotem postępowania jest czyn tożsamy z czynem stanowiącym przedmiot innego równoległego postępowania, jak również to, które z tych postępowań zostało wszczęte wcześniej w fazie *in personam*. Jak zasadnie

argumentował prokurator w skardze na wyrok kasatoryjny, ustalenia w tym zakresie w żadnym razie nie wymagały „przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”, jak tego wymaga art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. Skoro tak, to uchylenie wyroku nastąpiło z naruszeniem tego przepisu.

Nie jest zadaniem Sądu Najwyższego w ramach procedury skargowej dokonywanie oceny poglądów prawnych wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w ramach rozpoznania apelacji. Skoro jednak Sąd Okręgowy stwierdził, że nie może samodzielnie zareagować na ewentualne stwierdzenie zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (choćby ostatecznie ustalenia o zaistnieniu tej przesłanki nie poczynił), bowiem to prowadziłyby do ukształtowania stanu powagi rzeczy osądzonej w zakresie objętym wyrokiem Sądu I instancji, i ten pogląd przyczynił się do wydania wyroku kasatoryjnego, to Sąd Najwyższy nie może uchylić się od odniesienia się do tej kwestii. Jest rzeczą oczywistą, że umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. ze względu na toczenie się równolegle innego postępowania o ten sam czyn, nie prowadzi do powstania stanu rzeczy osądzonej w odniesieniu do czynu stanowiącego przedmiot umorzonego postępowania. Stan rzeczy osądzonej tworzą prawomocne orzeczenia merytoryczne, rozstrzygające w przedmiocie odpowiedzialności karnej sprawcy (skazanie, uniewinnienie, warunkowe umorzenie postępowania), natomiast orzeczenia formalne, a więc o dopuszczalności procesu, tworzą taki stan jedynie wówczas, gdy są wydane na podstawie ujemnej przesłanki bezwzględnej (por. J. Kosonoga, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, s. 293). Według innego poglądu doktryny w przypadku wydania orzeczenia umarzającego ze względu na względną formalną ujemną przesłankę procesową, zakaz *ne bis in idem* funkcjonuje jedynie w układzie procesowym, w jakim nadal istnieje ta ujemna przesłanka procesowa. Toteż zasięg skutków prawomocności działających "na zewnątrz" obejmuje wyłącznie ten sam układ procesowy, który wyznaczają trzy elementy: 1) osoba oskarżonego, 2) czyn w znaczeniu przedmiotowym, 3) ten konkretny element, którego dotyczy brak uznany za negatywną przesłankę procesową (tak: S. Steinborn, *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 82 - 83). Bez względu na to,

jaką koncepcję doktrynalną przyjmiemy, nie stanowi przeszkody do prowadzenia postępowania karnego o ten sam czyn umorzenie później wszczętego *in personam* postępowania karnego z tego powodu, że to wcześniej wszczęte postępowanie, dotyczące tego samego czynu, toczy się. Po to właśnie umarza się to postępowanie, aby mogło swobodnie toczyć się drugie, wcześniej wszczęte postępowanie, bowiem brak reakcji na ten fakt doprowadziłby do podwójnego osądzenia tego samego czynu. Zajęcie stanowiska, że umorzenie postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. tworzy stan rzeczy osądzonej co do objętego nim czynu powodowałoby, że także w równoległym postępowaniu, z powodu którego umorzono niniejsze postępowanie, nie można byłoby tego czynu osądzić. Takie rozumowanie prowadziło do absurdu.

Należy podkreślić, że nie jest zadaniem Sądu Najwyższego dokonanie oceny, czy rzeczywiście w tej sprawie zachodzi przesłanka do umorzenia postępowania z powodu zawisłości sporu (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.). Sąd Najwyższy nie ocenia też, czy rację ma Sąd Okręgowy uznając, że postępowanie prowadzone w tej sprawie i to prowadzone pod sygnaturą II K (...) dotyczą tożsamego czynu. Takiej oceny nie dokonał też ostatecznie Sąd Okręgowy, uchylając wyrok Sądu I instancji i cedując na ten Sąd poczynienie ustaleń w tym zakresie. Tymczasem nie było żadnych przeszkód, aby to właśnie Sąd odwoławczy zbadał tę okoliczność i podjął stosowną decyzję. Z całą pewnością ustalenia w tym względzie, jak słusznie wskazał prokurator w skardze, nie wymagały przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

Konkludując, w ocenie Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania naruszało art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. Wobec tego konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.